

Sygn. akt III AUa 1006/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska
Sędziowie:	SA Iwona Krzeczowska - Lasoń SA Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r. w Gdańsku

sprawy M. W.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI U 9/17

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 1006/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. W. odwołał się od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 15 grudnia 2016 r., odmawiającej mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, gdyż ustalił, że ubezpieczony nie legitymuje się 30 letnim okresem ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wymaganego przepisem art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 277 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury rolniczej od dnia 8 września 2016 r. (pkt 1

sentencji) i stwierdził, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt 2 sentencji).

W wygłoszonym uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Ubezpieczony urodzony w dniu (...) złożył wniosek o emeryturę. Postępowanie wyjaśniające zakończyło się ustaleniem, iż łączny staż ubezpieczeniowy wynosi 25 lat i 9 miesięcy. Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. z 2016 r., poz. 277), emerytura rolnicza dla mężczyzny przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek 60 lat, podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat i zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż M. W. bezspornie spełnia pierwszy i trzeci z tych warunków jednakże, zdaniem pozwanego, nie spełnia drugiego z nich, albowiem udowodnił jedynie 25 lat i 9 miesięcy ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Organ rentowy nie zaliczył do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 8 września 1972 r. do dnia 15 grudnia 1987 r., „albowiem jego oświadczenia, co do pracy są sprzeczne”. Świadcowie potwierdzają jego pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy w tym okresie był on w wojsku, uczęszczał do szkoły ponadpodstawowej oraz pracował zawodowo poza rolnictwem.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony przez wiele lat pracował w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w miejscowości B.. W spornym okresie gospodarstwo liczyło około 8 hektarów i stanowiło dla ubezpieczonego oraz jego rodziny jedyne źródło utrzymania. Dodatkowo ubezpieczony pracował zbierając od gospodarzy ze wsi codziennie rano kany z mlekiem. Woził je do zlewni, a działo się to na podstawie umowy zlecenia z mleczarnią. Zajmowało mu to około od pół, do godziny czasu dziennie. Gospodarstwo początkowo nie było zmechanizowane, były 2 konie, które pracowały w polu. Potem, po kupnie ciągnika, w gospodarstwie pozostał 1 koń. Ubezpieczony prowadził zarówno konie w pole, jak i poza nie, a ciągnikiem tylko on jeździł, bo jego ojciec nie miał stosownych uprawnień. Hodowano w nim trzodę chlewną, krowy dojne, jałówki. Uprawiano różne zboża, ziemniaki, buraki pastewne na własne potrzeby, a buraki cukrowe na sprzedaż. Do obowiązków skarżącego należała praca w gospodarstwie, tzn. praca w polu z końmi, potem z ciągnikiem, praca w oborze, w chlewni i w obejściu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż stan faktyczny ustalił na podstawie akt rentowych, zeznań świadków: T. A., J. M. (1), M. S., a także wyjaśnień samego ubezpieczonego.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony uczęszczał do szkoły zawodowej poza miejscem zamieszkania, ale umiejętnie godził obowiązki szkolne z obowiązkami gospodarskimi. Nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne, ponieważ były rzeczowe, logiczne i korelujące z powszechną wiedzą na temat ówczesnych realiów pracy na wsi. W toku procesu pozwany nie kwestionował zeznań świadków, nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych i dowodów przeciwnych na okoliczności podnoszone przez ubezpieczonego.

Pozwany nie kwestionował wykonywania przez ubezpieczonego pracy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie, jednakże podnosił, że nie udowodnił on tego na przykład za pomocą wiarygodnych dokumentów. Jednakże w postępowaniu sądowym dopuszczalne są wszelkie dowody, za pomocą których można wykazać okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń. W tym zakresie nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stosowanych przez organy rentowe.

W ocenie Sądu Okręgowego tak ustalony stan faktyczny pozwolił na uznanie, że w spornym okresie skarżący pracował, co najmniej 4 godziny dziennie w gospodarstwie rolnym rodziców i dlatego może być on zaliczony do jego ogólnego stażu ubezpieczeniowego w zakresie wskazanym przez pełnomocnika pozwanego organu rentowego, tj. od dnia 15 stycznia 1978 r. do dnia 31 grudnia 1982 r. i od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 31 października 1984 r., a tym samym spełnia on drugi z warunków niezbędnych do uzyskania prawa do emerytury rolniczej.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał odwołanie M. W. za uzasadnione i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd ten, zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. (t.j. z 2016 r. poz. 887), orzekł o braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji. Sąd wskazał, iż w dacie wydania zaskarżonej decyzji organ rentowy nie dysponował wiarygodnymi, przynajmniej w jego ocenie, dowodami na okoliczność pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Dopiero w wyniku przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, można było w sposób wiarygodny ustalić, czy ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, czy też nie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury rolniczej, w myśl art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Pozwany oświadczył, iż nie kwestionuje udowodnienia przez ubezpieczonego przed Sądem Okręgowym pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 15 stycznia 1978 r. do dnia 31 grudnia 1982 r., natomiast nie podzielił stanowiska tego Sądu, że ubezpieczony w okresie od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1983 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Wskazał, iż również ubezpieczony w kwestionariuszu zatrudnienia podał, iż w gospodarstwie tym pracował jedynie przed dniem 31 grudnia 1982 r. i od dnia 1 stycznia 1984 r. Zdaniem pozwanego, okres od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1983 r. nie może zostać w ogóle uwzględniony, ponieważ w tym okresie ubezpieczony nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego rolników, jako domownik i nie zostały za niego opłacone należne składki. Zatem, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zaliczenia podanego okresu do stażu.

Organ rentowy zarzucił również, iż z uzasadnienia wyroku nie wynika wprost, jakie okresy pracy Sąd I instancji uznał za udowodnione, ponieważ dwa podane okresy (od dnia 15 stycznia 1978 r. do dnia 31 grudnia 1982 r. i od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 31 października 1984 r.) pokrywają się w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację pozwanego należało oddalić, bowiem nie zawiera zarzutów skutkujących koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sporne było, czy M. W. spełnił łącznie wszystkie przesłanki niezbędne do nabycia prawa do emerytury rolniczej w oparciu o przepisy z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 277 ze zm. – dalej: „usr”).

Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 19 ust. 2 usr. emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który osiągnął 60 lat jeśli jest mężczyzną (pkt 1), podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat (pkt 2) i zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej (pkt 3).

Stosownie do art. 20 usr, do 30 letniego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego zalicza się okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 (pkt 1) oraz prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. (pkt 2).

Poza sporem było, iż skarżący osiągnął wymagany powołanymi przepisami wiek emerytalny oraz że zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Sporne było jedynie czy stosownie do art. 19 ust 2 pkt 2 usr, legitymuje się wymaganym 30 letnim okresem ubezpieczenia.

M. W. domagał się zaliczenia mu do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 8 września 1972 r. do dnia 15 grudnia 1987 r. Na etapie postępowania administracyjnego organ rentowy do

stażu ubezpieczenia emerytalnego-rentowego zaliczył skarżącemu 25 lat i 9 miesięcy, a na etapie apelacji przyznał, iż skarżący w toku postępowania I instancyjnego udowodnił, iż pracował w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 15 stycznia 1978 r. do dnia 31 grudnia 1982 r.

Podkreślić należy, iż prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu I instancji w tym ostatnim zakresie nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, stąd w całości je aprobuje i przyjmuje za własne. Twierdzenia skarżącego w tej części znalazły potwierdzenie w zgodnych zeznaniach świadków przesłuchanych w sprawie T. A., J. M. (2) i M. S. (vide: e-protokół z dnia 30 marca 2017 r.). Sąd I instancji prawidłowo przyznał walor wiarygodności zeznaniom tych świadków, którzy w sposób precyzyjny i nie budzący wątpliwości scharakteryzowali udział skarżącego w prowadzeniu gospodarstwa rolnego rodziców. Pozwany nie kwestionował zeznań ww. świadków i twierdzeń ubezpieczonego, nie zgłosił przeciwdowodów.

Zaliczenie ubezpieczonemu do stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 15 stycznia 1978 r. do dnia 31 grudnia 1982 r. tj. 4 lata 11 miesięcy i 17 dni, skutkować musiało ustaleniem, iż spełnił wszystkie wymagane art. 19 ust 2 usr warunki do nabycia uprawnień do emerytury rolniczej (25 lat 9 miesięcy + 4 lata 11 miesięcy i 17 dni).

W świetle powyższego zbędnym było ustalanie przez Sąd, czy skarżący pracował w gospodarstwie rolnym rodziców również w 1983 r. (i dalej do października 1984r.) oraz czy okres ten winien być mu uwzględniony do stażu ubezpieczeniowego warunkującego przyznanie emerytury.

Niezależnie od powyższego, stwierdzić trzeba, że pozwany ma rację, iż nie było podstaw do uwzględnienia przez Sąd I instancji do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1983 r., skoro ubezpieczony nie był wówczas zgłoszony do ubezpieczenia społecznego rolników jako domownik i nie zostały za niego opłacone należne składki – art. 20 ust 1 pkt 1 w związku z art. 6 pkt 14 w związku z art. 19 ust .2 pkt 2 usr. Uchybienie to jednakże, jak wskazano wyżej, nie może mieć wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia.

Uznając zatem, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu – zarzut naruszenia prawa materialnego był niezasadniony - Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń